

Historia strażakami pisana

07.03.2016.

CHOSZCZNO-SULISZEWO. W piątek wieczorem w świetlicy suliszewskiej strażnicy odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Funkcję prezesa ochotnicy powierzyli ZBIGNIEWOWI LEWANDOWSKIEMU.

Piątkowe zebranie rozpoczęło się od minuty ciszy poświęconej pamięci zmarłego w ubiegłym roku, prezesa OSP w Suliszewie WIESŁAWA SANOCKIEGO. Po jego śmierci ochotnicy nie przeprowadzili wyborów uzupełniających, więc sprawozdanie z mijającej kadencji złożył naczelnik JANUSZ GARBICZ. Poinformował, że obecnie ich jednostka liczy 34. członków zwyczajnych, a kolejnych 10. skupia Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, w składzie której znajduje się także 7-letni NATAN WÓJCIK. – W minionym roku do akcji bojowych wyjeżdżaliśmy 26 razy – mówił J. Garbicz. Zaznaczył, że w tej liczbie są również wyjazdy do największych pożarów, jakie miały miejsce na terenie powiatu choszczeńskiego. Dodał też, że w rywalizacji sportowo-pożarniczej na szczeblu gminnym drużyna młodzieżowa zajęła trzecie, natomiast seniorzy uplasowali się na piątym miejscu. Z podsumowania minionego sezonu przedstawianego przez strażaków z KP PSP w Choszczynie wynika, że jednostka z Suliszewa należy do najlepszych w powiecie. – Stawili się do wszystkich wezwań, a także pomyślnie zaliczyli wszystkie alarmy szkoleniowe – chwalił ich kpt. MIROSŁAW DZIDEK. Równie skuteczne działanie zapowiada nowy zarząd, w skład którego weszli: ZBIGNIEW LEWANDOWSKI (prezes), JANUSZ GARBICZ (naczelnik), HUBERT SEREDIAK (sekretarz), GRZEGORZ DUDZIAK (skarbnik), TOMASZ WÓJCIK (gospodarz); komisja rewizyjna: PIOTR LEWANDOWSKI (przewodniczący), PIOTR ŚWISZCZ (sekretarz), JERZY GARBICZ (członek).

W trakcie zebrania podziękowano za długoletnią służbę najstarszym ochotnikom, FRANCISZKOWI SIENIAWSKIEMU i WŁODZIMIERZOWI MAZURAKOWI.

Obydwaj z powodu choroby nie mogli być obecni na zebraniu, więc w chwilę po wyborach nowy zarząd zapukał do domów obydwu 70-latków. – Dziękujemy za to wszystko, co zrobiliście zarówno dla naszej jednostki, jak i też dla naszej wsi. Choć nie pojedziecie już do akcji, to nadal liczymy na waszą pomoc, wasze doświadczenie i życzliwość – mówił nowy prezes Z. Lewandowski. Na pamiątkę tego wydarzenia wręczył im okolicznościowe statuetki. Tu warto podkreślić, że F. Sieniawski w szeregach OSP wstąpił w 1969 roku, czyli w chwili jej założenia, natomiast W. Mazurak został jej członkiem 18 lat później. Obydwaj pełnili wiele różnych funkcji, byli też odznaczani, m.in. medalami „Zasłużony dla Pożarnictwa”. Po zebraniu ochotnicy pochwalili się kroniką OSP, w której na pierwszej stronie zobaczyć można m.in. zdjęcia STANISŁAWA LEŚNIAŃSKIEGO, STANISŁAWA PIERÓGA i TADEUSZA GANA.

Z opisu wynika, że byli jednymi z pierwszych mieszkańców powojennego Suliszewa, którzy najpierw walczyli na frontach II wojny światowej, a później znaleźli się w grupie około 30. osadników przesiedlonych tu z Medenic. Jest też specjalna strona poświęcona nieżyjącemu już EDWARDOWI JUNAKOWI, który funkcję prezesa OSP pełnił w latach 1969 – 2002.

Na koniec udało się nam rozwiązać historię pewnej fotografii, która do tej pory funkcjonowała w obiegu z podpisem: „Drużyna OSP w Suliszewie na zbiórce w 1986 roku”. Dziś już spokojnie możemy dodać, że widzimy na

niej: STANISŁAWA REPETĘ, JANA GARBICZA, LUCJANA KARONIA, JÓZEFA GARBICZA (naczelnik i kierowca), JANA SZWABOWICZA, JANA MAZURAKA i WIESŁAWA SANOCKIEGO.

Tadeusz Krawiec

tkrawiec@choszczno.pl

PS. A może ktoś z naszych Czytelników zna imię i nazwisko ósmego ochotnika widocznego na tym zdjęciu?

{gallery}osp_suliszewo_03_2016{/gallery}